

Sygn. akt **III Ns 1582/15**

POSTANOWIENIE

Dnia 10 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, III Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: sędzia SR Aleksandra Smółkiewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Kałuzińska

po rozpoznaniu 3 czerwca 2016 roku w Ł.

na rozprawie

sprawy z wniosku **J. M.**

z udziałem **K. W.**

o stwierdzenie nabycia spadku po A. M.

p o s t a n a w i a :

1. stwierdzić, iż spadek po A. M., synu H. i B., zmarłym 14 sierpnia 2015 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyły: córka K. W., nazwisko rodowe (...) i żona J. M., nazwisko rodowe O., po 1/2 (jednej drugiej) części każda z nich;
2. ustalić, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim postępowaniem w sprawie.

Sygn. akt **III Ns 1582/15**

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym 12 września 2015 roku wnioskodawczyni J. M. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po A. M., zmarłym w dniu 14 sierpnia 2015 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie ustawy. Wnioskodawczyni wskazała, że A. M. nie pozostawił po sobie testamentu, zaś do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłym należy żona – J. M. oraz córka zmarłego – K. W. (wniosek - k. 2-3).

Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2015 roku wnioskodawczyni poparła wniosek, zaś uczestniczka K. W. przyłączyła się do wniosku co do zasady i złożyła testament spadkodawcy sporządzony w formie pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego. Jednocześnie uczestniczka wskazała, że spadkodawca oświadczył swoją wolę w obecności świadków, a uczestniczka spisała jego treść. Odnosząc się do stanowiska uczestniczki, pełnomocnik wnioskodawczyni podniósł zarzut nieważności testamentu, wskazując, iż z uwagi na przebyty udar mózgu spadkodawca nie był w stanie świadomie i swobodnie wyrazić swojej woli. (protokół rozprawy z dn. 18.12.2015 r. - k. 19-20)

Na rozprawie 18 grudnia 2015 roku Sąd dokonał otwarcia i ogłoszenia testamentu ustnego A. M., oświadczonego w dniu 20 czerwca 2015 roku. W tym samym dniu wnioskodawczyni złożyła wniosek o przyjęcie oświadczenia o przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza (protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu - k. 18)

Pismem procesowym z 16 marca 2016 roku wnioskodawczyni doprecyzowała wniosek, wnosząc o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym A. M. na podstawie ustawy – na rzecz wnioskodawczyni i uczestniczki z dobrodziejstwem

inwentarza. Nadto wnioskodawczynie wniosła o stwierdzenie nieważności testamentu ustnego (pismo procesowe - k. 27-29).

Na rozprawie w dniu 3 czerwca 2016 roku wnioskodawczynie podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, zaś uczestniczka wniosła o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu ustnego na rzecz uczestniczki. Nadto wnioskodawczynie i uczestniczka złożyły oświadczenia o przyjęciu spadku po A. M. z dobrodziejstwem inwentarza (protokół rozprawy z dn. 3.06.2016 r. - k. 82)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. M. zmarł 14 sierpnia 2015 roku w wieku 81 lat. W chwili śmierci był żonaty z J. M.. Spadkodawca miał jedno dziecko – córkę K. W.. (zapewnienie spadkowe - k. 21, odpis aktu zgonu A. M. - k. 7; odpis aktu małżeństwa wnioskodawczynie J. M. - k. 7; odpis aktu małżeństwa uczestniczki K. W. - k. 13)

A. M. przed śmiercią był osobą schorowaną – dwukrotnie przebył zawał mięśnia sercowego, cierpiał na miażdżycę, zespół podkradania tętnicy podobojczykowej – prawostronny, przewlekłą chorobę niedokrwienną serca i cukrzycę. W okresie od 14 kwietnia 2014 roku do 23 kwietnia 2014 roku A. M. był hospitalizowany z powodu udaru niedokrwiennego mózgu. (karta informacyjna z pobytu w oddziale, k. 34; wynik badania USG D., k. 35)

Po przebyciu udaru mózgu stan zdrowia A. M. uległ znacznemu pogorszeniu. Od tego czasu A. M. potrzebował nieustannej opieki – miał znaczne trudności w poruszaniu się, nie mógł samodzielnie się ubrać ani umyć, nie trzymał moczu ani kału. Do października 2014 roku zamieszkiwał wraz z małżonką J. M. we wspólnym mieszkaniu stron, jednakże wnioskodawczynie z uwagi na zły stan swojego zdrowia nie była w stanie zapewnić swojemu mężowi całodziennnej opieki. Z tego też powodu wnioskodawczynie zwróciła się telefonicznie do córki A. M., aby przejęła opiekę nad swoim chorym ojcem. Pod koniec października K. W. spakowała rzeczy ojca, który od tej pory aż do chwili śmierci zamieszkiwał wspólnie z córką i jej konkubentem. (pisemne oświadczenie wnioskodawczynie, k. 30-32; zeznania świadka E. K. (1), k. 58 e-protokół z dn. 23.03.2016 r., 00:17:12 i n., zeznania świadka L. Z., k. 58 e-protokół z dn. 23.03.2016 r., 00:23:55 i n.)

Pomimo starań, K. W. nie była w stanie we własnym zakresie sprostać obowiązkom związanym z opieką nad ojcem. Szczególną trudność sprawiała uczestniczce kąpiel ojca, gdyż nie miała wystarczająco siły, by samodzielnie podnieść mężczyznę. W celu zapewnienia ojcu należytej opieki, uczestniczka korzystała z pomocy osób, które odpłatnie pomagały jej w pielęgnacji A. M., tj. G. K. i M. M.. Osoby te pomagały uczestniczce w zależności od bieżących potrzeb, zwykle jednak zajmowały się A. M. dwa razy w tygodniu.

(zeznania świadka L. Z., k. 56 i 58 e-protokół z dn. 23.02.2016 r., 00:23:55 i n., zeznania świadka G. K., k. 82 i 85 e-protokół z dn. 3.06.2016 r., 00:04:21 i n.; zeznania świadka M. M., k. 82 85 00:25:55 i n.).

Warunki lokalowe, jakie zastał A. M. u swojej córki były dla niego trudniejsze od warunków panujących w lokalu mieszkalnym małżonków (...). Uczestniczka zamieszkuje bowiem w niewielkim lokalu, usytuowanym na 4 piętrze budynku wzniesionego w starym budownictwie.

(zeznania świadka E. K. (2), k. 56 i 58 e-protokół z dn. 23.03.2016 r., 00:17:12 i n.)

A. M. do końca życia żywił duży żal względem żony za to, że z jej inicjatywy zmuszony był opuścić wspólne mieszkanie małżonków. Wielokrotnie opowiadał sąsiadce E. Z. i opiekującą się nim osobom, iż żona wyrzuciła go z domu i dlatego zamieszkuje u córki. Jednocześnie A. M. czuł wobec córki wdzięczność za to, że się nim zaopiekowała.

(zeznania świadka E. K. (1), k. 56 i 58 e-protokół z dn. 23.03.2016 r., 00:17:12 i n., zeznania świadka G. K., k. 82 i 85 e-protokół z dn. 3.06.2016 r., 00:04:21 i n.; zeznania świadka M. M., k. 00:25:55 i n.).

Z początkiem 2015 roku A. M. coraz częściej mówił o tym, że chciałby uregulować swoje sprawy. W styczniu 2015 roku A. M., przy pomocy córki i jej przyrodniej siostry E. S. pojechał do ubezpieczyciela i dokonał zmian w polisie

ubezpieczeniowej. Od kwietnia 2015 roku mężczyzna ponownie nalegał, aby uporządkować wszystkie formalności związane z jego udziałem w mieszkaniu. A. M. chciał, aby po jego śmierci mieszkanie w całości przypadło córce, o czym opowiadał opiekunom i sąsiadom. W ten sposób chciał on odwdziżyć się K. W. za sprawowaną nad nim opiekę. A. M. rozważał spisanie testamentu w formie aktu notarialnego, jednakże poruszanie się sprawiało mu tak duże trudności, że zrezygnował z wizyty u notariusza. Uczestniczka wraz z partnerem nie pomyśleli o tym, by sprowadzić notariusza do domu celem sporządzenia testamentu, gdyż nie przewidywali żadnych trudności ze strony J. M..

(zeznania świadka E. S., k. 56 i 58 e-protokół z dn. 23.03.2016 r., 00:51:10; zeznania świadka L. Z., k. 56 i 58 e-protokół z dn. 23.03.2016 r., 00:23:55 i n.)

W dniu 20 czerwca 2015 roku G. K. pomagał uczestniczkę w bieżącej pielęgnacji nad A. M.. Po zakończeniu czynności, gdy szykował się do wyjścia, został poproszony przez A. M., aby został dłużej, gdyż chciałby w jego obecności przekazać swoją ostatnią wolę. Do mieszkania uczestniczki przyszła również M. M.. Znajdując się w pokoju, w obecności trzech osób, tj. K. W., G. K. i M. M. A. M. oświadczył, iż chciałby, aby po jego śmierci jego udział w mieszkaniu odziedziczyła wyłącznie córka, a także że jego wolą jest wydziedziczenie od powyższego udziału żony J. M.. Składając oświadczenie woli A. M. był świadomy znaczenia swoich słów, wypowiadał je powoli i wyraźnie. W czasie, gdy A. M. wypowiadał swoją ostatnią wolę, do mieszkania wszedł również L. Z.. Nie był on jednak obecny przez cały czas składania oświadczenia przez ojca swojej konkubiny, a gdy wszedł do mieszkania udał się do kuchni. Z uwagi na fakt, iż mieszkanie uczestniczki jest niewielkie, L. Z. słyszał z kuchni treść składanego oświadczenia, jednakże nie był bezpośrednio tym zainteresowany i nie przysłuchiwał się szczegółowo rozmowie stron.

(zeznania świadka G. K., k. 56 i 58 e-protokół z dn. 3.06.2016 r., 00:04:21 i n., zeznania świadka M. M., k. 00:25:55 i n., zeznania świadka L. Z., e-protokół z dn. 23.03.2016 r., 00:23:55 i n.)

Z uwagi na ograniczenia manualno-ruchowe, jakie wystąpiły u A. M. po przebytych udarach mózgu, nie był on w stanie własnoręcznie sporządzić testamentu. Z tego też powodu jego ostatnią wolę spisała córka. Uczestniczka pomogła ojcu również w pisemnym sformułowaniu testamentu, wskazując w nim numer PESEL A. M. i numer jego dowodu osobistego. Następnie sporządzone przez K. W. pismo zostało odczytane A. M., który oświadczył, iż jest ono zgodne z jego wolą i opatrzył je własnoręcznym podpisem. Następnie treść sporządzonego dokumentu została podpisana przez świadka zdarzenia w osobie G. K.. Po spisaniu ostatniej woli A. M. zarówno G. K. jak i M. M. opuścili mieszkanie uczestniczki.

(zeznania świadka L. Z., k. 56 i 58 e-protokół z dn. 23.03.2016 r., 00:23:55 i n., zeznania świadka, zeznania świadka G. K., e-protokół z dn. 3.06.2016 r., 00:04:21 i n., zeznania świadka M. M., k. 00:25:55 i n.)

Kilka dni później A. M. opowiedział o przebiegu zdarzenia z dnia 20 czerwca 2015 roku E. S., wskazując na osoby obecne podczas wyrażenia swojej woli (zeznania świadka E. S., e-protokół z dn. 23.03.2016 r.)

Niedługo czas po sporządzeniu testamentu stan zdrowia A. M. uległ pogorszeniu – mężczyzna stał się słabszy, nie chciał jeść. Na 2-3 dni przed śmiercią A. M. utracił świadomość, nie było z nim żadnego kontaktu. A. M. zmarł 14 sierpnia 2015 roku.

(zeznania świadka L. Z., k. 56 i 58 e-protokół z dn. 23.03.2016 r., 00:23:55 i n., zeznania świadka E. S., e-protokół z dn. 23.03.2016 r.)

Nikt spośród uczestników nie odrzucał spadku, nie zrzekał się dziedziczenia i nie został uznany przez Sąd za niegodnego dziedziczenia. Nie zostało także sporządzone poświadczenia dziedziczenia u notariusza. Niniejsza sprawa jest pierwszą sprawą spadkową po A. M. (zapewnienie spadkowe - k. 21)

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zapewnienia spadkowego złożonego przez K. W., pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego, złożonego przez uczestniczkę na rozprawie w dniu 18 grudnia 2015

roku, pisemnego oświadczenia wnioskodawczyni z dnia 3 stycznia 2016 roku oraz złożonych w toku niniejszego postępowania zeznań świadków E. K. (1), L. Z., E. S., G. K. i M. M..

Spór pomiędzy stronami postępowania tyczył się okoliczności spotkania, do którego miało dojść w dniu 20 czerwca 2015 roku i określenia, czy został wtedy ogłoszony przez spadkodawcę A. M. ważny testament ustny. Kwestie te dotyczą w przeważającej części płaszczyzny prawa, jednakowoż należy dać wyraz temu, dlaczego Sąd pewne fakty uznał za udowodnione i dlaczego dał wiarę w tym zakresie osobowym źródłom dowodowym.

Tytułem wstępu tej części rozważań, należy wskazać, iż zakres postępowania dowodowego w sprawie o stwierdzeniu nabycia spadku zdeterminowany jest przepisem art. 670 k.p.c., zgodnie z którym Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkodawca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia. Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku zmierza więc do ustalenia daty śmierci osoby wskazywanej we wniosku jako spadkodawca, osoby spadkobiercy i ewentualnie gospodarstwa rolnego oraz tytułu do takiego dziedziczenia. Obowiązek sądu zbadania kto jest spadkobiercą dotyczy tak spadkobierców powołanych do dziedziczenia z mocy ustawy, jak i na podstawie testamentu. W ramach swej kognicji sąd spadku dokonuje też oceny ważności testamentu. Do oceny ważności testamentu stosuje się przepisy obowiązujące w chwili jego sporządzenia. W zakresie określonym w art. 670 k.p.c. Sąd działa więc z urzędu, niezależnie od wniosków uczestników, ich aktywności i inicjatywy dowodowej i procesowej.

Jednocześnie, jak podkreśla się w orzecznictwie, w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku znajduje odpowiednio zastosowanie art. 232 zdanie 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., gdyż komentowany przepis nie zwalnia uczestników od ciężaru wskazywania dowodów wymaganych do stwierdzenia okoliczności faktycznych, z których wywodzą skutki prawne (por. postanowienia SN z dnia 21 kwietnia 2004 roku, sygn. akt III CK 420/02, LEX nr 399729). W szczególności ciężar ten spoczywa na stronie, która kwestionuje testament.

W realiach niniejszej sprawy wnioskodawczyni wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po A. M. na podstawie ustawy, zaś uczestniczka – na podstawie testamentu ustnego z dnia 20 czerwca 2015 roku. Wnioskodawczyni zakwestionowała ważność powyższego testamentu, podnosząc iż spadkodawca – z uwagi na zły stan zdrowia – nie był w stanie świadomie i swobodnie wyrazić swojej woli.

W toku niniejszego postępowania świadkowie testamentu ustnego – G. K. i M. M. potwierdzili treść złożonego testamentu. Świadkowie konsekwentnie i spójnie wskazywali, iż ostatnią wolą A. M. było to, aby cały udział w mieszkaniu spadkodawcy przypadł po jego śmierci córce K. W., przy jednoczesnym wydziedziczeniu małżonki J. M.. Świadkowie zgodnie wskazali również, że inicjatorem sporządzenia testamentu był A. M., który dążył do uregulowania swoich spraw związanych z mieszkaniem, a przeznaczając je dla córki chciał w ten sposób odwdziżyć się jej za sprawowaną opiekę. K. W. jedynie spisała treść ustnego oświadczenia ojca, dodając do nich jedynie jego numer PESEL i numer dowodu osobistego.

Zeznania świadków G. K. i M. M. zostały potwierdzone również przez świadka E. K. (1) – wieloletnią znajomą spadkodawcy, a po przeprowadzce do córki – również sąsiadką, jak też przez świadka E. S.. Pomimo faktu, iż powyżsi świadkowie nie byli bezpośrednio obecni przy oświadczeniu przez A. M. ostatniej woli, to posiadali wiedzę na temat sytuacji rodzinnej spadkodawcy oraz planów przekazania majątku córce K. W..

Zeznania wszystkich świadków są również zgodne co do stanu zdrowia A. M.. Był on osobą w podeszłym wieku, po przebytym udarze niedokrwiennym mózgu i dwóch zawałach mięśnia sercowego, a jego stan zdrowia systematycznie się pogarszał.

Sąd nie dał natomiast wiary zeznaniom świadka L. Z., w zakresie w jakim twierdził, że przy sporządzaniu testamentu obecna była również siostra uczestniczki – E. S.. Okoliczność ta nie została potwierdzona przez żadnego ze świadków zdarzenia, a co więcej – sama E. S. zeznała, iż wprawdzie widziała spisany testament, lecz nie była obecna przy

oświadczeniu przez A. M. jego ostatniej woli, a o przebiegu zdarzenia z dnia 20 czerwca 2015 roku opowiedział jej spadkodawca.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Wniosek J. M. o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy jest zasadny.

Zgodnie z przepisem art. 922 § 1 k.c., prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób, stosownie do przepisów księgi IV k.c.. Zgodnie natomiast z art. 1025 §1 k.c. Sąd stwierdzi nabycie spadku na wniosek osoby mającej w tym interes prawny.

Prawo polskie przewiduje dwa źródła powołania do spadku: ustawę i testament (art. 926 § 1 k.c.), przy czym, pomimo, iż powołany przepis w takiej kolejności wymienia źródła powołania, całokształt regulacji kodeksu wskazuje, iż bezwzględne pierwszeństwo ma dziedziczenie testamentowe. Oznacza to, że dziedziczenie ustawowe co do całości lub części spadku następuje wtedy (i tylko wtedy) gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (art. 926 § 2 k.c.).

W tym miejscu należy podkreślić, iż testament został w prawie polskim ukształtowany jako czynność prawna o wysokim stopniu sformalizowania. Dla swojej ważności musi zostać sporządzony w jednej z form przewidzianych prawem i z zachowaniem wszystkich wymogów ustawowych. Niezachowanie formy pociąga za sobą bezwzględną nieważność testamentu, o czym wprost stanowi przepis art. 958 k.c. Przepisy regulujące formę testamentu są rozbudowane i w sposób szczegółowy określają rygory, jakim poddane jest dokonanie tej czynności. Rygory te mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących (iuris cogentis) i jako takie nie mogą być swobodnie kształtowane przez strony czynności. Okoliczności powodujące nieważność testamentu Sąd bierze pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy.

Biorąc pod uwagę powyższe, kwestią kluczową w niniejszej sprawie było ustalenie, czy doszło do sporządzenia przez A. M. ważnego testamentu ustnego.

Polski ustawodawca przewidział kilka enumeratywnie wymienionych form sporządzenia testamentu. Są wśród nich testamenty zwykłe (testament własnoręczny, notarialny oraz allograficzny), a także testamenty szczególne, w tym testament ustny (art. 952 k.c.). Jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków (§1).

Testament ustny może zostać zatem sporządzony w sytuacji wyjątkowej, gdy zostanie spełniona jedna z wymienionych w treści art. 952 § 1 k.c. przesłanek tj. gdy istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Do ważności testamentu wystarczy już wystąpienie jednej z powyżej wymienionych wyjątkowych okoliczności.

Przesłanka istnienia u spadkodawcy obawy rychłej śmierci powoduje problemy interpretacyjne. Orzecznictwo jak i doktryna są rozbieżne w tym względzie, balansując między ujęciem obiektywnym oraz subiektywnym owej przesłanki. W ujęciu obiektywnym istniejąca u spadkodawcy obawa rychłej śmierci w chwili sporządzenia testamentu musi być oparta na okolicznościach ją uzasadniających, w przede wszystkim – umotywowana stanem zdrowia spadkodawcy, ocenianym z punktu widzenia wiedzy medycznej (zob. postanowienie SN z 18 kwietnia 2002 r., II KKN 15/00, L.; postanowienie SN z 15 lutego 2008 r. I CSK 381/07, L.). Z kolei w ujęciu subiektywnym obawa rychłej śmierci spadkodawcy istnieje nie tylko wtedy, gdy jego stan zdrowia w chwili sporządzenia testamentu sam przez się lub w powiązaniu z innymi okolicznościami, jak z podeszłym wiekiem albo z przewlekłym schorzeniem, czynił tę obawę realną w świetle doświadczenia życiowego, a zwłaszcza wiedzy lekarskiej, lecz także w sytuacji jedynie subiektywnego

przekonania spadkodawcy co do rychłego zgonu (zob. uchwała SN z 7 stycznia 1992 r., III CZP 135/91, OSP 1993, Nr 1, poz. 4).

W ocenie orzekającego w niniejszej sprawie Sądu, należy podzielić pogląd stanowiący ujęcie pośrednie pomiędzy opisanymi powyżej, a wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 marca 2000 r. (II CKN 875/98, niepubl.), zgodnie z którym wymagane do ważności testamentu ustnego istnienie obawy rychłej śmierci jest spełnione szczególnie wówczas, gdy subiektywne przekonanie spadkodawcy w tym przedmiocie oparte jest na uzasadniających je okolicznościach. Takie racjonalne rozumienie przesłanki obawy rychłej śmierci pozwala na połączenie subiektywnych odczuć testatora, zarówno fizycznych, jak i psychicznych, z elementem obiektywnym, wynikającym z kryteriów medycznych – faktycznego stanu jego zdrowia i rzeczywistych dolegliwości.

Przyjmując pośrednie rozumienie ustawowej obawy rychłej śmierci, uwzględniające zarówno elementy obiektywne, jak i subiektywne, należy uznać, że bez wątpienia w chwili wygłaszania ostatniej woli przez A. M. towarzyszyła mu obawa rychłej śmierci. Stan zdrowia spadkodawcy ulegał bowiem systematycznemu pogorszeniu – czuł się on coraz słabszy, nie mógł samodzielnie się poruszać ani wykonywać podstawowych czynności życia codziennego. W ocenie Sądu, osoba w wieku A. M., żyjąca z chorobą, która nie ustępowała, dodatkowo odczuwająca szereg uciążliwych dolegliwości i postępujące osłabienie organizmu bez wątpienia mogła w sposób uzasadniony odczuwać obawę rychłej śmierci. Pod wpływem tej obawy oraz sytuacji rodzinnej, spadkodawca ostatecznie ukształtował swoją decyzję w zakresie rozrządzenia swoim majątkiem.

Aby doszło do ważnego sporządzenia testamentu ustnego, oświadczenie ostatniej woli spadkodawcy musi być przyjęte przez postać usną. Oznacza to, że spadkodawca powinien ustnie podać treść testamentu świadkom: wyrazić w ich obecności wolę rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci oraz wskazać komu, jakie korzyści i jakich częściach pragnie przekazać.

Nadto ustawa wymaga quorum trzech świadków obecnych przy sporządzaniu testamentu ustnego. Nie ma zatem przeszkód, by więcej osób uczestniczyło w tej czynności, ustawa zakreśla jedynie minimalną liczbę wymaganych świadków testowania.

Stwierdzenie treści testamentu ustnego może nastąpić w jeden z dwóch przewidzianych przez ustawę sposobów. Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (art. 952 § 2 k.c.). W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem (art. 952 § 3 zd.1 k.c.). Podkreśla się, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, sąd powinien ocenić ważność testamentu ustnego także wtedy, gdy jego treść została stwierdzona w sposób określony w art. 952 § 2 i 3 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997r., III CKN 310/97, OSN 7-8/97 poz. 115). A zatem w przypadku stwierdzenia przez sąd nieważności testamentu sporządzonego w trybie art. 952 § 2 k.c., sąd powinien ocenić możliwość stwierdzenia treści testamentu na podstawie art. 952 § 3 k.c.

Kwalifikacje świadków określają art. 956 i 957 k.c., przy czym świadkiem jest osoba, do której spadkodawca kieruje swoje oświadczenie i która to oświadczenie przyjmuje. Nie musi to być jednak osoba specjalnie wezwana celem pełnienia roli świadka testamentu ustnego, decyzja o tym, czy dana osoba ma być świadkiem, zależy od woli testatora (post. SN z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 67/00, LEX nr 52581). W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że świadkiem testamentu może być również osoba, która przypadkowo przebywała w domu testatora i była obecna przez cały czas wyrażania ostatniej woli oraz oświadczenie to przyjęła (post. SN z dnia 8 lutego 2006 r., II CSK 128/05, Lex nr 192038; post. SN z dnia 29 czerwca 2012 r., I CSK 575/11, Lex nr 1216833). Stąd też świadkiem

testamentu ustnego może być także osoba, która nie została w tym celu specjalnie przywołana, lecz znalazła się w obecności testatora przypadkowo, jak również testator nie musi swego oświadczenia kierować wprost do takiej osoby. Koniecznym warunkiem przypisania takiej osobie roli świadka testamentu ustnego jest jednak, aby osoba taka słyszała nie tylko, że to, co testator oświadczył, jest jego testamentem, lecz żeby usłyszała treść oświadczenia, tj. tę samą wypowiedź, która zawiera rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci (post. SN z dnia 14 lutego 2006 r., II CK 419/05, Lex nr 607107).

Konkludując, treść art. 952 § 1 k.c. wskazuje, że świadkiem testamentu może być osoba, do której spadkodawca kieruje swoje oświadczenie, jest obecna przy składaniu tego oświadczenia, świadoma swej roli, rozumie treść woli spadkodawcy i jest gotowa do jej spełnienia. Świadomość pełnienia roli świadka sporządzenia testamentu wyznacza skoncentrowanie uwagi przez czas oświadczenia woli przez spadkodawcę, odbieraniu i utrwaleniu w pamięci treści tego oświadczenia (postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2010 roku, III CSK 317/09, LEX nr 611828).

Sąd zważył, że o ile spełnienie choćby jednej z przesłanek wymienionych w art. 952 § 1 k.c. in principio jest warunkiem koniecznym uznania testamentu za ważny, o tyle zachowanie procedury sporządzania testamentu przewidzianej w tym przepisie (wyrażenia ustnie ostatniej woli wobec jednocześnie obecnych co najmniej trzech świadków) decyduje w ogóle o istnieniu albo nieistnieniu testamentu. Przesądzenie tej kwestii wyprzedza zatem badanie dalszych przesłanek determinujących ważność lub skuteczność omawianej jednostronnej czynności prawnej. Dopiero zatem uznanie, że do sporządzenia testamentu w przepisanej formie w ogóle doszło, otwiera drogę do badania spełnienia przesłanek z art. 952 § 1 k.c. in principio oraz z art. 952 § 2 i 3 k.c.

W ocenie Sądu, za świadków testamentu ustnego w niniejszej sprawie należy uznać wyłącznie G. K. i M. M.. W ocenie Sądu, pomimo tego, że L. Z. również był obecny w domu w czasie gdy A. M. ustnie oświadczał swoją ostatnią wolę, to nie może zostać on uznany za świadka testamentu ustnego. Sąd zważył bowiem, że L. Z. nie był obecny przez cały czas składania oświadczenia przez spadkodawcę – wszedł do mieszkania, kiedy A. Z. był już w trakcie przekazywania swojej ostatniej woli. Nadto nie znajdował się bezpośrednio w pomieszczeniu, w którym testator oświadczał swoją wolę – w tym czasie przebywał bowiem w kuchni i jedynie obserwował pobieżnie akt sporządzania testamentu, nie mając świadomości, iż jest świadkiem testamentu. W konsekwencji uznać należy, że L. Z. nie był skoncentrowany przez cały czas oświadczenia woli spadkodawcy na treści wypowiedzianych przez niego słów i nie starał się ich zapamiętać z jak największą dokładnością. Za świadka testamentu ustnego nie może być również uznana uczestniczka K. W., gdyż stosownie do dyspozycji art. 957 § 1 k.c. nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść.

Biorąc pod uwagę powyższe, w realiach niniejszej sprawy nie został spełniony wymóg jednoczesnej obecności trzech świadków, a zatem nie doszło do skutecznego wyrażenia ostatniej woli przez spadkodawcę.

Abstrahując od powyżej wskazanego braku formalnego testamentu ustnego wskazać należy, iż w niniejszej sprawie doszło również do naruszenia procedury stwierdzenia treści testamentu ustnego przewidzianej w przepisie art. 952 § 2 k.c. Ze złożonego do akt niniejszej sprawy pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego wynika, że został on sporządzony w dniu 20 czerwca 2015 roku i zawiera własnoręczny podpis spadkodawcy i podpis jednego świadka - G. K.. W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił, że spisania ostatniej woli zmarłego dokonała uczestniczka K. W., dla której została przewidziana korzyść majątkowa. Jak już wcześniej wskazano, uczestniczka w myśl przepisu art. 957 § 1 k.c. nie mogła być świadkiem testamentu ustnego. Nie mogła być również osobą trzecią w rozumieniu przepisu art. 952 § 2 k.c., gdyż osobą trzecią w rozumieniu powyższego przepisu może być tylko osoba postronna, niezainteresowana treścią dokonanych rozporządzeń testamentowych, nie zaś sam spadkobierca testamentowy. Powyższe zapytywanie jest szeroko akceptowane w orzecznictwie (por. uchwała 7 sędziów SN z dn. 23 listopada 2001 r., III CZP 54/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 84). Nadto pismo stwierdzające treść testamentu ustnego zostało podpisane wyłącznie przez spadkodawcę i świadka G. K., podczas gdy stosownie do dyspozycji przepisu art. 952 § 2 k.c. pismo powinno zostać podpisane przez spadkodawcę i dwóch świadków albo wszystkich świadków.

Stwierdzenie treści testamentu ustnego nie mogło nastąpić również w trybie art. 952 § 3 k.c., jako że nie został zachowany przewidziany w powyższym przepisie sześciomiesięczny termin do przesłuchania świadków testamentu ustnego przez Sąd. Termin określony w art. 952 § 3 k.c. jest zachowany, gdy wniosek o przesłuchanie świadków został złożony w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku w terminie sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku (postanowienie SN z dn. 13 maja 2003 r., V CKN 186/01, LEX nr 1239065). Tymczasem w realiach niniejszej sprawy wniosek o przesłuchanie świadków testamentu ustnego został złożony przez uczestniczkę na rozprawie w dniu 18 grudnia 2015 roku, przy czym w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalono, że tylko jeden ze wskazanych przez uczestniczkę w powyższym terminie świadek – G. K. był istotnie świadkiem testamentu ustnego. Wniosek o przesłuchanie drugiego świadka testamentu ustnego, tj. M. M. został złożony przez uczestniczkę dopiero na rozprawie w dniu 23 marca 2016 roku, a zatem po upływie 6-miesięcznego terminu określonego w przepisie art. 952 § 3 k.c.

Na skutek wszystkich powyżej wskazanych okoliczności, Sąd stwierdził nieważność testamentu, w którym do spadku została powołana K. W..

Z uwagi na nieważność testamentu A. M. Sąd stwierdził nabycie spadku, stosując reguły dziedziczenia ustawowego określone przepisem art. 931 § 1 k.c., zgodnie z którym w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jako że zarówno wnioskodawczyni jak i uczestniczka wniosły o przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza w terminie określonym w art. 1015 k.c. Sąd stwierdził, że spadek po A. M. na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyły córka K. W. i żona J. M. po 1/2 części każda z nich – pkt 1 postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 §1 k.p.c. ustalając, że wnioskodawczyni i uczestniczka ponoszą we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w sprawie – punkt 2. sentencji postanowienia. Zasada przewidziana w art. 520 § 1 k.p.c. jest nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub - mimo braku tej równości - ich interesy są wspólne (postanowienie SN z dnia 22 marca 2012 r., sygn. akt V CZ 155/11, LEX nr 1164757).

W ocenie Sądu wszyscy uczestnicy postępowania byli w równym stopniu zainteresowani jego wynikiem, dlatego też zasadnym jest orzeczenie o kosztach na zasadach ogólnych.